

Jelena Ostapenko na drodze Igi Świątek

zibi · 11 października, 2021



Turniej 2021 BNP Paribas Open w Indian Wells (USA, Kalifornia) wkroczył w drugi tydzień rywalizacji. My, Polacy, możemy się cieszyć, że w stawce wciąż pozostają najlepsi obecnie polscy zawodnicy: Iga Świątek (4. WTA) oraz Hubert Hurkacz (12. ATP). Kolejną rywalką Igi Świątek będzie Łotyszka Jelena Ostapenko, natomiast najbliższy rywal Huberta Hurkacza to Amerykanin Frances Tiafoe.

Będzie mecz mistrzyń z Paryża

W 1/8 finału gry pojedynczej kobiet przeciwniczką rozstawionej z numerem drugim Igi Świątek będzie Łotyszka Jelena Ostapenko (29.WTA), rozstawiona w Kalifornii z numerem 24. Łotyszka awans do IV rundy zapewniła sobie, pokonując po niemal dwóch godzinach rywalizacji reprezentantkę Kazachstanu Juliję Putincewą 6:3, 2:6, 6:3. Dojdzie zatem do spotkania dwóch mistrzyń French Open, bowiem Świątek triumfowała na kortach im. Rolanda Garrosa w Paryżu w 2020 roku, natomiast Ostapenko w roku 2017. Ten mecz odbędzie się we wtorek. Zwycięzcy w ćwierćfinale zmierzy się z lepszą z pary Leylah Annie Fernandez (Kanada, 28. WTA) i Shelby Rogers (USA, 44.WTA).

Szansa na rewanż

Iga Świątek grała już z Jeleną Ostapenko w głównym cyklu WTA i nie była to dla reprezentantki Polski przyjemna konfrontacja. W czerwcu 2019 roku na trawiastym korcie w Birmingham Polka „urwała” Łotyszce zaledwie dwa gemy, pregrywając 0:6, 2:6. Wtedy tenisistka z Raszyna nie była jeszcze znaną zawodniczką, stawiała dopiero pierwsze kroki w WTA Tour. Teraz w Indian Wells to Iga Świątek będzie faworytką.

Spotkanie zostanie rozegrane we wtorek 12 października, gdyż na ten dzień zaplanowano wszystkie mecze IV rundy gry pojedynczej kobiet.

Wieczorem mecz deblowy Igi Świątek

Już w poniedziałek najlepsza polska tenisistka ponownie pojawi się na korcie w Indian Wells, tym razem w meczu gry podwójnej. Para Iga Świątek/Bethanie Mattek-Sands (USA), finalistki French Open 2021, zmierzą się z rozstawioną w Kalifornii z numerem drugim parą tajwańsko-belgijską Su-wei Hsieh/Elise Mertens. Ostatecznie to bardzo interesująco zapowiadające się spotkanie rozpocznie się nie wcześniej niż o godzinie 21.30 czasu polskiego, co w praktyce oznacza, że zapewne jeszcze później.

Było ciekawie

Iga Świątek zaimponowała w meczu 1/16 finału imprezy w Indian Wells, demolując Rosjankę Veronikę Kudermetową. W innych spotkaniach było ciekawiej. W najciekawszym, w którym zmierzyły się dwie finalistki turniejów wielkoszlemowych z 2021 roku, Kanadyjka Leylah Annie Fernandez (finalistka US Open) wygrała z Rosjanką Anastasiją Pawluczenkową (finalistka French Open) 5:7. 6:3, 6:4.

Dalej grają także turniejowa „czwórka” Elina Switolina z Ukrainy (7. WTA), której rywalką w 1/8 finału będzie Amerykanka Jessica Pegula (24.WTA), oraz Białorusinki Aliaksandra Sasnowicz (100, WTA) i pogromczyni Magdy Linette Victoria Azarenka (32. WTA), które między sobą zagrają o awans do ćwierćfinału.

Największą niespodziankę sprawiła w niedzielę (w Polsce w nocy z niedzieli na poniedziałek) Sasnowicz, pokonując 7:5. 6:4 Simonę Halep (17.WTA), mistrzynię French Open 2018 i Wimbledonu 2019 w grze pojedynczej. W spotkaniu, w którym zmierzyły się dwukrotna mistrzyni Australian Open Victoria Azarenka (32.WTA) i dwukrotna mistrzyni Wimbledonu Czeszka Petra Kvitova (11.WTA), lepsza okazała się Białorusinka, wygrywając 7:5, 6:4.

Spotkania 1/16 finału w drugiej połówce turniejowej drabinki rozgrywane będą w poniedziałek późnym wieczorem ora w nocy z poniedziałku na wtorek czasu polskiego. Zestaw par przedstawia się następująco: Karolina Pliskova (Czechy, 3. WTA) – Beatriz Haddad Maia (Brazylia, 115. WTA), Anett Kontaveit (Estonia, 20. WTA) – Bianca Andreescu (Kanada, obrończyni tytułu 21, WTA), Ons Jabeur (Tunezja, 14. WTA) – Danielle Rose Collins (USA, 25. WTA), Anna Kalinskaja (Rosja, 93. WTA) – Viktorija Golubic (Szwajcaria, 46. WTA), Barbora Krejčíková (Czechy, 5. WTA) – Amanda Anisimova (USA, 81. WTA), Paula Badosa Gibert (Hiszpania, 27.WTA) – Cori Gauff (USA, 19. WTA), Angelique Kerber (Niemcy, 15. WTA) – Daria Kasatkina (Rosja, 30 WTA), Tamara Zidansek (Słowenia, 33. WTA) – Alja Tomljanović (Australia, 47. WTA)

U mężczyzn zgodnie z planem

W rywalizacji mężczyzn w grze pojedynczej dopiero w poniedziałek rano polskiego czasu zakończyły się ostatnie mecze 1/32 finału. Dalej awansowali między innymi turniejowa „dwójka” Grek Stefanos Tsitsipas, mistrz olimpijski z niedawnych IO w Tokio, Niemiec Alexander Zverev (turniejowa „trójka”), wicemistrz olimpijski w grze pojedynczej Rosjanin Karen Chaczanow. W pierwszych dwóch rundach prawie nie było niespodzianek, dalej grają chociażby turniejowa „jedyńska”, Rosjanin Danił Miedwiediew, mistrz US Open 2021, wicelider rankingu ATP, czy też potencjalny kolejny rywal Huberta Hurkacza, inny Rosjanin Asłan Karacew, wicemistrz olimpijski

w grze mieszanej, z którym kilka dni temu Hubi przegrał podczas turnieju w San Diego.

Pierwsze mecze 1/16 finału gry pojedynczej mężczyzn zaplanowano na poniedziałek na godzinę 20 polskiego czasu. Zestaw par: Daniil Miedwiediew (Rosja, turniejowy nr 1) – Filip Krajinović (Serbia, 27), Grigor Dimitrow (Bułgaria, 23) – Reily Opelka (USA, 16), Denis Shapovalov (Kanada, 9) – Aslan Karacev (Rosja, 19), Frances Tiafoe (USA) – Hubert Hurkacz (8) – mecz z poniedziałku na wtorek zaplanowano na godz. 3 w nocy czasu polskiego), Andriej Rubliow (Rosja, 4) – Tommy Paul (USA), Cameron Norrie (Wielka Brytania, 21) – Roberto Bautista Agut (Hiszpania, 15), Diego Sebastian Schwartzmann (Argentyna, 11) – Daniel Evans (Wielka Brytania, 18), Lloyd George Harris (RPA, 26) – Casper Ruud (Norwegia, 6), Matteo Barrettini (Włochy, 5) – Taylor Fritz (USA, 31), Jannik Sinner (Włochy, 10) – John Isner (USA, 20), Gael Monfils (Francja, 14) – Kevin Anderson (RPA), Andy Murray (Wielka Brytania) – Alexander Zverev (Niemcy, 3), A. Ramos – Nikołoz Basilaszwili (Gruzja, 29), Karen Chaczanow (Rosja, 24) – Pablo Carreno-Busta (Hiszpania, 12), Cristian Garín (Chile, 13) – Alex de Minaur (Australia, 22), Fabio Fognini (Włochy, 25) – Stefanos Tsitsipas (Grecja, 2).

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/jelena-ostapenko-na-drodze-igi-swiatek/>